

GAZETA LWOWSKA.

Z. Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie,
drukem garmont, 7 cen-
tów od wiersza. — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Cześć urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowie-
niem z 23. marca r. b. zezwolić najłaskawiej na utworzenie dwóch
nadzwyczajnych katedr na uniwersytecie lwowskim do ruskiego wy-
kładu przedmiotów sądowego egzaminu ogólnego z dotacją ogólną
w kwocie tysiąc sześćset złotych w. a.
Lwów 12. lipca 1862.

Wiedeń. 13. lipca. Dnia 12. b. m. wyszedł w c. k. nadwornej
rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXI. zeszyt
Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:
Nr. 42. Traktat handlu i żeglugi pomiędzy Austrią i Turcyą z d.
22. maja 1862, zawarty w Konstantynopolu 22. (10.) maja 1862.
Obustronne ratyfikacye zostały wymienione 6. lipca 1862 w Kon-
stantynopolu.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 5.
lipca b. r. raczył najmiłosćniej c. k. radcy namiestnictwa we
Lwowie *Ludwikowi hrabi Cauriani* w uznaniu jego wiernych i
pozytecznych usług nadać order żelaznej korony trzeciej klasy
z uwolnieniem od taksy.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowie-
niem z 25. czerwca b. r. dyrektorowi szkoły głównej w Suczawie
na Bukowinie *Franciszce Theil* przy sposobności przeniesienia
go na stały stan spoczynku nadać w uznaniu wieloletnich zasług
jego w zawodzie nauczycielskim złoty krzyż zasługi.

Cześć nieurzędowa.

Lwów. 14. lipca. W urzędowej części naszego dziennika
podajemy dziś wiadomość, że Najjaś. Pan zezwolił na utworzenie
dwóch nadzwyczajnych katedr na uniwersytecie lwowskim do ru-
skiego wykładu przedmiotów sądowego egzaminu ogólnego.

Tym sposobem nastęrczy się z jednej strony językowi ruskie-
mu stosowne pole do umiejętnej nauki, a z drugiej zaradzi się
naglącej praktycznej potrzebie co do używania tego języka w spra-
wach publicznych.

A ponieważ ta potrzeba dokładnej i umiejętnie ugruntowanej
znajomości i biegłości w używaniu języka ruskiego najbardziej czuć
się dała w zakresie spraw sądowych, tedy przy systemizowaniu
tych katedr miano wyłącznie na względzie przedmioty sądowego
egzaminu ogólnego.

Instytucya ta więc, odpowiadając zarówno życzeniom jak i po-
trzebie kraju, nosi już sama w sobie rękojmię swojej trwałości.
Ale najbardziej przyczyniłoby się do jej poparcia, gdyby do objęcia
tych dwóch katedr znaleźli się mężowie, którzy nie tylko zdołają
odpowiedzieć warunkom, jakich w ogóle wymagać potrzeba po pro-
fesorach uniwersytetu, ale którzyby oraz posiadając dokładną znajo-
mość języka ruskiego, osobliwie co do terminologii sądowniczej,
mogli także i we względzie językowym sprostać należycie swemu
specyalnemu zadaniu.

Wiadomo, że język ruski miał dotąd mało sposobności rozwi-
nięcia się pod względem praktycznych umiejętności, i dlatego też
potrzeba teraz tem bardziej uważać na to, ażeby pospieszem, sta-
tem obsadzeniem tych katedr nie zamknąć do nich drogi prawdzi-
wie uzdolnionym do tego mężom, których wystąpienia jeźli nie zaraz,
to z pewnością w krótkim czasie spodziewać się można. Przeciwnie
zdawałoby się nam stosownem, zakres wykładów ruskich wprowa-
dzać w życie stopniowo, w miarę istniejących sił naukowych, i
przede wszystkim młodym ludziom, którzy chcą się poświęcić za-
wodowi nauczycielskiemu, nastęrczać sposobność, by mogli poprzód
przez jakiś czas jako *prywatni docenci lub suplenci* doświadczać
tak pod względem języka jak i pod względem przedmiotu uzdol-
nienia swego do objęcia rzeczonych katedr.

Niebraknie też zapewne młodych uczonych, którzy z zamiło-
waniem obiorą ten zaszczytny i pozyteczny dla ogółu zawód, przy-
czem mogą liczyć z pewnością na powszechną uprzejmość, a mia-
nowicie na życzliwe wsparcie władz tak akademicznych jak i rzą-
dowych; niemniej posłuży za zachętę, że umieszczeni na tych po-
sadaach suplenci spodziewać się mogą odpowiednich półrocznych re-
muneracyj, a ci, którzy zostają w służbie publicznej, dłuższego
urlopu w razie potrzeby.

Monarchia Austriacka.

(Pobyt J. M. Arcyksięcia Albrechta.)

Z *Żywca* donosi nam korespondencya z 12. b. m., że Jego
ces. Mość Arcyksiążę Albrecht z dostojną rodziną swoją zwiedzał z po-

czątkiem b. m. dobra swoje położone w okolicy Żywca i Białej, że na
powitanie Jego zjechał z Krakowa c. k. prezydent tamtejszej ko-
misji namiestniczej p. Merkel, i że dostojny gość po trzydniowym
pobytku w tej okolicy, gdzie cała ludność przyjmowała Go z ozna-
kami najwyższej radości, odjechał 4. b. m. zrana z powrotem do
Wiednia.

Wiedeń. dnia 13. lipca. (Nowiny dworu.) Jego ces.
Mość udaje się dzisiaj o godzinie 4. popołudniu na Salzburg
i Mnichów do Possenhofen, gdzie znajduje się Cesarzowa Jej Mość
i królowa neapolitańska. Cesarz Jego Mość ma w przeciągu 8 dni
powrócić do Wiednia. Arcyksiążę Karol Toskański udał się dziś
do Mnichowa a ztamtąd uda się do Lindau. Dotychczasowy poseł
królewsko-neapolitański książę Petrulla, oddał dziś kierownictwo
spraw swojemu następcy baronowi Winspeare i uda się wkrótce do
Neapolu.

(Stan zdrowia J. M. Cesarzowej. — Wyjazd Najjaś.
Pani z Kissingen.) *Gazeta wiedeńska* pisze:

Otrzymujemy z poważnej ręki następujące doniesienie z Kis-
singen z 10. b. m.

Stan zdrowia Cesarzowej Jej Mości polepsza się widocznie, a
kapiela, które z początku czas niepogodny utrudniało, okazują teraz
najlepszy skutek. Widziałem Cesarzową, którą przed kilku tygo-
dniami prawie nosić potrzeba było, przechadzającą się od kilku go-
dzin bez wypoczynku, przyczem nie zakaszłała ani razu pomimo
ciągłej rozmowy. Dnia wczorajszego Najjaśniejsza Pani ukazała się
wsparta na rękę swojego ojca, a wszyscy goście kąpielowi, którzy
dla dostojnej chorej okazywali dotąd najwyższe współczucie, nie
mogli dosyć nacieszyć się i nadziwić, że Cesarzowa Jej Mość tak
dobrze wygląda. Rzecz dziwna zaiste, że ani słońce Madeiry ani
dwuletnie cierpienia nie zostawiły żadnego śladu na Jej obliczu.

O godzinie 9 wieczorem Jej ces. Mość przybyła powtórnie do
parku oświetlonego wspaniale z okazji Jej szczęśliwego powrotu
do zdrowia, i była powitana ogłosem austriackiego hymnu naro-
dowego. Widziałem tysiące ludzi z rozmaitych krajów, radością prze-
jętych i tak serdecznie szczęścia życzących, miło mi było w ob-
czyźnie powiedzieć, że to dla mojej Cesarzowej.

Piękne ognie sztuczne zakończyły wesołą i wspaniałą uro-
czystość. Ani chłód wieczoru, ani dym z prochu nie szkodził
Cesarzowej.

Dziś zrana o godzinie 9. Najjaśniejsza Pani otwartym po-
wozem opuściła Kissingen, i życzliwie odwzajemniała pełne uszano-
wania pozdrowienia licznie zgromadzonych gości kąpielowych, któ-
rzy za Nią posyłają swoje najszczerze życzenia i błogosławieństwa.

Najjaśniejsza Pani udaje się do Mnichowa, aby ujrzeć bohater-
skiego umysłu siostrę swoją Królową Neapolitańską, nim odjedzie
do Ems. Z tamtąd Cesarzowa Jej Mość uda się do Possenhofen, a
może wkrótce potem do Reichenau.

(Posiedzenie izby deputowanych z 11. lipca.)

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10^{1/2}, zrana. Na ławie
ministrów zasiadli pp. Schmerling, Lasser, Plener, Wickenburg i
radca sekcyjny ministerstwa handlu Maly.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego było trzecie od-
czytanie sprawozdania względem „kapitałów zakładowych w budze-
cie państwa“, i izba uchwaliła stanowczo wszystkie wnioski.

Dalej przyszło pod obradę sprawozdanie wydziału finansowego
o budżecie ministerstwa handlu i rolnictwa na r. 1862. Sprawo-
zdanie odczytał dep. *Krasa*.

Kwestya względem zakresu czynności tego ministerstwa wy-
wołała dłuższą debatę.

Mühlfeld żądał, ażeby pocztę i telegrafy przydzielone zostały
do ministerjum finansów, a kilka innych spraw, które załatwia te-
raz ministerjum stanu, jak np. rozstrzyganie w ostatniej instancji
prób o koncesye na handel domokrajny, przypuszczanie cudzo-
ziemców do przedsiębiorstw handlowych i t. p., ażeby należały do
kompetencji ministerstwa handlu.

W ciągu debaty specjalnej bronił *Taschek* wniosku mniej-
szości, a minister handlu zbijał go dokładnem określeniem czyn-
ności swojego departamentu.

Przy głosowaniu pozostał wniosek *Tascheka* w mniejszości,
a dwa pierwsze wnioski wydziału zostały przyjęte.

Minister *Lasser* zbijał ostatnią część wniosku *Mühlfelda* i wy-
mieniał szereg spraw, które dla dobra ogólnego powinny pozostać
przy ministerjum stanu. W podobnym duchu przemawiał także mi-
nister finansów ze swego stanowiska o wniosku *Mühlfelda*.

Przy głosowaniu upadł wniosek *Mühlfelda*, a trzeci wniosek
wydziału przyjęty został w całości.

Następnie hr. *Hartig* zdawał sprawę o petycji niemieckiego
muzeum w Norymberdze o podwyższenie rocznej subwencyi. Tę
prośbę oddano ministerstwu stanu do rozważenia.

Sprawozdanie względem dokonanej od 20. paźdź. 1860 sprzedaży niektórych własności skarbowych, ganił dep. Mühlfeld w kilku punktach podając oraz w wątpliwość kompetencję izby w tej sprawie; wszelako po krótkiej debacie przyjęła izba odnośne wnioski wydziału.

W końcu odczytano po raz trzeci i przyjęto wszystkie uchwały względem budżetu ministerstwa handlu.

Telegram.

Tryest. 12. lipca. Fregata „Novara“ przybyła przedwczoraj do Pola. Z Aten nadeszła wiadomość z d. 5. b. m. że rząd grecki, na prośbę rządu angielskiego przyzwolił, aby okręta jõeskie były w portach greckich całkiem tak jak greckie uważane.

Anglia.

Londyn. 10. lipca. (Nowiny dworu. — Korespondencje dyplomatyczne w sprawie rzymskiej.) Mówią, że książę Walii ma w końcu tego miesiąca odbyć podróż po morzu Bałtykiem, i zrobić odwiedzin dworowi rosyjskiemu, w czem towarzyszyć mu będzie część floty kanałowej. Wicekról Egiptu dnia dzisiejszego powrócił tu z podróży do Liverpoolu i Manchesteru. Wielki książę Meklenburg szweryński przybył tu dziś po południu.

Dzienniki angielskie podają ośnowę korespondencji wymienionej w ostatnich czasach między rządem francuskim a angielskim względem okupacji Rzymu. W jednej z tych lord Cowley zwraca uwagę na projekt, aby garnizon składał się z wojsk francuskich i włoskich, a lord John Russell odpowiadając proponuje umowę na czas pewien obowiązującą, na mocy której wojska włoskie zajęłyby całą kampanię rzymską po lewym brzegu Tybru, a wojska francuskie okolicę Watykanu w mieście Rzymie, miasto Civita Vecchia i część dziedzictwa św. Piotra po prawym brzegu Tybru. Lord Russell przedstawiając korzyści takiej umowy, zwraca uwagę rządu francuskiego na niebezpieczeństwa sytuacji teraźniejszej, która zdaniem jego może w przyszłości narazić popularność rządu francuskiego we Włoszech, i rząd włoski wystawić na wpływ przewagi stronnictwa Mazziniego. Po pierwszej depeszy lorda Cowley p. Thouvenel odpowiedział, że żadna z dwóch stron nie przystałaby na taki układ, ale po drugiej oświadczył, że rząd włoski nie sprzeciwia się temu projektowi.

Francya.

Paryż. 10. lipca. (Posiłki do Meksyku. — Zniwa. — Podróż Cesarstwa. — Pożyczka rosyjska.) Admirał Jurien de la Gravière opuścił Paryż d. 9. lipca, udając się do Cherbourg dla przyspieszenia uzbudzenia fregaty pancerniej „Normandie.“ Generał Forey mający popłynąć do Meksyku na tej fregacie, opuścił ma Paryż za kilka dni z głównym swoim sztabem. *Pays* donosi, że wypłynie z Cherbourg do 20. b. m. W porcie Cherbourgskim wielkie teraz panuje zajęcie z powodu wyprawy meksykańskiej. Ze wszystkich doniesień wnosić można, iż więcej daleko wojska do Meksyku posłane będzie, jak dawniej sądzono. Z Brestu i Tulonu piszą podobnie o wielkiej czynności w portach tamtejszych.

Zniwo rozpoczęło się już we Francji na wszystkich punktach, nie można jednak dotąd nic wiedzieć pewnego o jego wypadku. Ceny zboża i maki cokolwiek się podniosły, również jak ceny wina, obawiają się bowiem niepomyślnego winobrania.

Za przybyciem Cesarza i Cesarzowej w Clermont, przyjmował ich tamże jak wiadomo hr. Morny na czele rady ogólnej departamentu. W mowie swej p. Morny powiedział między innemi, iż przywiązanie do Bonapartyzmu dochodzi w departamencie Puy de Dome do pewnego rodzaju czci religijnej. Donieśliśmy już o wyniesieniu hr. Morny do godności książęcej.

W procesie dawnych reprezentantów ludu Miota i Greppo, obwinionych wraz z 54 spółnikami o udział w tajnych stowarzyszeniach, odczytano na żądanie jednego z współobwinionych Vassela, program ich polityczny. Treścią jego komunizm najzupełniejszy, wszystko jest państwem i należy do państwa, państwo prowadzi fabryki, płaci robotnikom w nich przynajmniej po jednym franku za godzinę i t. p. Cały program świadczy o zupełnem szaleństwie autora.

Z powodu zaprowadzenia stowarzyszeń Cesarzewicza, o których dawniej wspominaliśmy, dany był przed wyjazdem Cesarzowej w Fontainebleau wielki bal dziecienny, na który się przeszło 2000 dzieci zebrało. Cesarzowa rozmawiała uprzejmie z dziećmi i ich rodzicami, młody Cesarzewicz nie posiadał się z radości.

Ostatnia pożyczka rosyjska przez dom Rothschildów negocjowana ciągle spada; kurs jej obecny stoi o 2% niżej emisji. Wielki to zawód dla spekulantów przekonanych, że operacja przez Rothschildów popierana znaczne im przyniesie korzyści; wielki zarazem dowód, iż jaką obawą Paryż zapatruje się na obecną sytuację Rosji.

(Wiadomości bieżące.) P. Thouvenel udał się d. 9. lipca do Londynu dla zastąpienia ks. Napoleona w prezydencji komisji francuskiej na wystawie. Powrót ks. Napoleona nastąpić miał z powodu stanu zdrowia księżny Klotyldy. Wyjazd do Londynu ministra spraw zagranicznych wywołał różne wieści o nowych rokowaniach z Anglią w sprawie amerykańskiej.

(Uznanie Królestwa włoskiego. — Podróż cesarstwa. — Wiadomości bieżące.) Uznanie Królestwa włoskiego przez Rosję jest faktem dokonany; temi słowy rozpoczyna się buletyn dzisiejszego *Monitora* — rząd Cesarza wziął na siebie za wiadomienie gabinetu turyńskiego, że Cesarz Alexander gotów jest

przyjąć posła Króla włoskiego, i tym sposobem stosunki dyplomatyczne między obu dworami zawiązać.

Znaczna część *Constitutionnela* zapełniona jest sprawozdaniem o podróży Cesarza, i oddaniem zapału, z jakim ludność z Clermont Ferrand i prawie całej Auvergnii zebrała Jego i Cesarzową witając.

Według *Monitora* minister spraw zagranicznych udał się do Londynu, gdzie przy uroczystem rozdaniu nagród będzie reprezentował rząd Cesarza.

Pays donosi, że urzędowo nie potwierdziła się jeszcze wiadomość, jakoby pan Mon, tutejszy poseł hiszpański miał z posady swojej ustąpić, zapowiadają jednak, że następcą jego będzie marzałek Jerrano, teraźniejszy jenerałny gubernator Kuby. Ma to być jeden z największych polityków hiszpańskich.

Z Kochinchiny piszą do *Presse*, że Cesarz Tue Duc wysłał pełnomocników do kontradmirała Bonard, i że rozpoczęto układy o pokój.

Na wczorajszem posiedzeniu sądu karnego policyjnego odbywało się dalej przesłuchanie 54 oskarżonych. Dotychczas nie odkryto nic, co by ciężar oskarżenia pomnażało; ale pokazało się nie jedno, co do uniewinnienia niektórych obwinionych a mianowicie p. Greppo, dawnego reprezentanta ludu posłużyć może. Prawie wszyscy stanowczo zaprzeczają, jakoby mieli zamiar należeć do jakiegos tajnego stowarzyszenia.

Włochy.

(Przygotowania do ślubu księżniczki Pii.) Na radzie ministrów z d. 8. lipca ustanowione zostały koszta wyprawy dla księżniczki Maryi, przyszłej Królowy portugalskiej. Koszta wynoszą będą pół miliona franków, tak jak dawniej dla księżniczki Klotyldy. Ślub księżniczki Maryi odbyć się ma z końcem września, jeżeli nie zajdą nieprzewidziane jakie przeszkody. Król portugalski sam do Turynu przybyć ma, i zjedzie się tamże z księciem Napoleonem i księżną Klotyldą. Razem zaś wszyscy odprowadzać mają Króla Wiktora Emanuela do Neapolu, dokąd tenże na dłuższy znów pobyt udać się zamysła.

(Misje dyplomatyczne.) Przyszłym reprezentantem Włoch przy dworze rosyjskim wymieniają jenerała Cialdinię, a podług doniesienia dzienników francuskich wezwał już nawet rząd rosyjski dotychczasowego posła neapolitańskiego w Petersburgu, ażeby zjechał herb Neapolu z pałacu ambasady.

Niemcy.

(Czynności sejmu związkowego. — Książę Koburg.) Sejm rzeszy niemieckiej w Frankfurcie nad Menem zajmował się na posiedzeniu z dnia 10. lipca kwestją zaprowadzenia w całych Niemczech jednostajnego prawa o patentach swobody i uchwalił zawezwać rządy związkowe do wysadzenia osobnej komisji gwoili wypracowania właściwego projektu.

Książę sasko-koburski oczekiwany jest w Frankfurcie; zaszczyć ma bytnością swą uroczystość strzelnicy niemieckiej.

Telegram.

Drezno. 12. lipca. Dzisiejszy *Dresdner Journal* zawiera korespondencję z Wiednia, która następującą wiadomość jako niezawodną podaje: Warunki uznania Włoch ze strony Rosji i Prus są: Gabinet Turyński zrzecze się wszelkich dalszych przedsięwzięć dla objęcia Rzymu i Wenecji w posiadanie. Francya i Anglia zareczają gabinetowi turyńskiemu status quo Włoch, w obec stronnictwa rewolucyjnego, na przypadek gdyby to powzięło zamiar obalić porządek.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 12. lipca. (Wiadomości z Warszawy.) *Dzienn. Pow.* donosi: Major v. Rauch, adjutant najjaśniejszego Króla Pruskiego miał zaszczyt być przyjmowanym przedwczoraj rano przez Jego cesarską Wysokość Wielkiego księcia Konstantego, i złożyć Jego cesarskiej Wysokości list własnoręczny swego Monarchy, zawierający powinszowanie z okoliczności odwrócenia opieką Opatrzności ohydneho zamachu przeciw dostojnej osobie Jego cesarskiej Wysokości.

Księstwa Naddunajskie.

(Domysły względem składu nowego gabinetu. — Sprawa serbska.) Według pogłosek co do utworzenia nowego ministerium mołdo-włoskiego jest wszelkie prawdopodobieństwo, że będzie składać się z członków prawej strony izby.

Książę Couza wraz z małżonką znajduje się obecnie w Kotoszeu, swojej rezydencji letniej na zachodnim końcu Bukaresztu. Ostatnich dni wypuszczono na wolność prawie wszystkich więźniów; będą oni odpowiadać na wolnej stopie, śledztwo bowiem nie zostało wstrzymane. W więzieniu pozostał tylko jeden młody człowiek z bióra redakcyi dziennika *Romanul*, cięży bowiem na nim wielkie podejrzenie.

W ministerium serbskiem panuje rozdwojenie co do obrania drogi. Czy wojna czy pokój nastąpi, rozstrzygnie się zapewne dopiero za powrotem deputacyi do Paryża wysłanej. Zresztą Serbowie nie dają sobie wybić z głowy, że z 6000 ludu można udźwignąć i zwyciężyć.

Do *Agr. Ztg.* donoszą z Belgradu pod dn. 3. b. m., że żądania rządu serbskiego mają wprawdzie ograniczać się na uznaniu uchwał, które na ostatniej sekcji powzięte i od księcia sankcyonowane zostały, jako też na ustanowieniu sposobu, w jaki na przy-

szłość wszelkie zajścia między Turkami a Serbami załatwione być mają; jednak powszechnie jest mniemanie, że kwestya sporna nie da się bez wojny załatwić.

Azja.

Pocztą zamorska.

Otrzymała parowcem Lloyd'a „Vulcan“ d. 12. b. m. w Tryescie. **Kalkuta**, 9. czerwca. Dost. Mohamet stał 15. maja o jeden dzień drogi od Candahar. Cossyahowie na granicy wschodniej zagrażają jawną rewolucyą.

Singapore, 4. czerwca. Kapitan Brocke parowcem „Brain-bowa“ zniszczył liczną flotę rozbójników morskich.

Batawia, 14. maja. Rozbójnicy morscy z wód Jawy udali się na morze chińskie.

Hongkong, 27. maja. Zajęcie Ningpo przez związkowych potwierdza się. Amunicya z Singapore dla powstańców przysłana, w wartości 80.000 dolarów, została skonfiskowana. Tsingpu, miasto fortyfikowane, 25 mil od Shanghai oddalone, zostało powstańcom odebrane. Admirał Protet umarł z ran d. 18. Rząd wyspy Jawy objął w posiadanie wyspy Bonin, na których od lat 30 powiewały sztandary angielskie.

Kronika.

Jutro o godzinie 10tej zrana odbędą się zwykle popisy roczne w łutejszym Zakładzie głuchoniemych, na które dyrekcya zakładu szanownych gości uprzejmie zaprasza.

— Komitet Towarzystwa gospodarskiego podaje do wiadomości, że p. Stanisław w Przylęcki, który przeszedł 30 lat swego życia strawił między nami na usługach krajowych, a od roku 1846 nieprzerwanie, gorliwie, pożytecznie i z zupełnym zadowoleniem pełni obowiązki sekretarza naszego Towarzystwa, w bieżącym miesiącu dobrowolnie usuwa się z stanowiska swojego, przenosząc się na mieszkanie do królestwa.

Na zastępcę sekretarza wezwany został p. Józef Grelinger tymczasowo aż do zwołania ogólnego zgromadzenia, do którego władzy wybór sekretarza podług ustaw należy.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 1go b. m. zginęło w Słobudce Janowski, w obwodzie tarnopolskim, dwoje ludzi, parobek Szczepan O. i kobieta Franciszka O. przypadkową śmiercią. Podczas kopania gliny oderwała się warstwa zanadto podebranej ziemi i zasypała oboje tak, że natychmiast zginęli.

(Bank ziemski, kolej żelazna.) „Telegraf kijowski“ podaje dwie wiadomości nader ważne dla południowo-zachodnich prowincyj Rosyi. Pierwszą z nich jest, że wkrótce ma być zatwierdzony projekt banku ziemskiego w Kijowie, w którym to celu udali się, jak już donoszono, z Kijowa do Petersburga marszałek gubernialny szlachty Horwatt, oraz obywatele M. Grabowski i hr. Lubieński. W przedstawionym projekcie zrobiono pewne mało znaczące zmiany, z których główna zależy na tem, że operacje banku równie jak i jego pożyczki rozciągają się właściwie tylko do miasta Kijowa, a nie do całej gubernii kijowskiej.

Drugą, nienawie ważną wiadomością jest projekt nowej drogi żelaznej od Białogostoku do gubernii Wołyńskiej. Połączenie za pośrednictwem drogi żelaznej gubernij zachodnich z koleją St. Petersburgsko-Warszawską będzie miało wpływ stanowiący na pomyślność tych gubernij, dotychczas zupełnie oddalonych od wielkich dróg komunikacyjnych, wiążących z sobą wszystkie kraje ucywilizowanej i przemysłowej Europy. Gubernie zachodnie bogate są w plody naturalne, ale przemysł nie jest zbyt w nich rozwinięty, a handel jeszcze mniej. Obfite plony pól tych gubernij nader często pozostają na miejscu bez żadnego pożytku, a przyczyną tego są złe komunikacje wodne i lądowe, stojące na przeszkodzie wywozowi. Obecnie gubernia Podolska i południowa część Kijowa wysyłają swe zboże do Odessy zwykłą drogą ladową. Systematycznie musi ulec zmianie przy zamierzonej budowie kolei żelaznej z Kijowa na południe ku morzu czarnemu, ale dotychczas projekt ten jest tylko piwn desiderium.

Przy zmianie teraźniejszej stosunków właściańskich potrzeba dogodniejszych dróg komunikacyjnych stała się jeszcze niezbędniejszą dla prowincyj zachodnich, gdyż podniesienie się cen za przewóz może zupełnie sparaliżować handel tej strony. Dlatego to droga od Białogostoku do gubernii wołyńskiej będzie nader pożyteczną nie tylko dla handlu, ale i dla rządu.

Założyciele Towarzystwa akcyjnego dla zbudowania tej drogi postali już w tym przedmiocie prośbę do głównego zarządu dróg i komunikacji dnia 29go kwietnia. Podług zamiaru założycieli droga ma iść od Białogostoku na Prażany i Pińsk, a dalej przez gub. Wołyńską do tego punktu, który się okaże najdogodniejszym dla połączenia jej z drogą, jaka kiedyś może być wybudowaną od Kijowa do granicy austriackiej. W warunkach, jakie założyciele przedstawili Głównozarządzającemu drogami komunikacji, powiedziano między innemi, że jeżeli projekt zostanie zatwierdzony w 1862 r., wówczas pierwsze badania co do tej drogi winny być ukończone nie później jak 22. października; jeżeli zaś ustawa Towarzystwa zatwierdzoną zostanie w początku 1863 r., wówczas założyciele zobowiązują się wykończyć drogę od Białogostoku do Pińska na dzień 13. listopada tegoż roku.

Obwieszczenie Towarzystwa gospodarskiego.

Komitet Towarzystwa gosp. gal., stosownie do swej uchwały na dn. 20. czerwca b. r. zapadłej, zamierza w pierwszych dniach czerwca roku przyszłego 1863, urządzać wystawę rolniczo-przemysłową w Przemyśle, i w tym celu zamianował już komisję złożoną z członków: J. O. księcia Adama Sapiehy, Wych Zygmunta Dębowskiego, Narcyza Puchalskiego i Stanisława Szeligi, obywatela z Przemyśla.

Przedmiotem wystawy mogą być jak zwykle wszelkie zwierzęta domowe, maszyny i narzędzia rolnicze, wyroby przemysłu krajowego, tudzież ziemioplody wszelkie.

Exponenci celujących przedmiotów zaszczytzeni będą: bądź medalem Towarzystwa, bądź wspomnieniem chlubnym w pismach publicznych, bądź też obdarzeni nagrodą pieniężną.

Wraz z wystawą połączone będzie wylosowanie przedmiotów przez komisję wystawy za najcenniejsze uznanych — a od eksponentów zakupionych.

Podając to do wiadomości publicznej, wzywa komitet wszystkich obywateli ziemskich i miejskich, bliższych i dalszych — do uczestniczenia w tej wystawie, a tem samem do poparcia tej, podniesienia rolnictwa i przemysłu krajowego na celu mającej sprawy — i prosi o szczegółowe a wczesne zawiadomienie pomienionej komisji na ręce W. Szeligi w Przemyśle, jakie przedmioty i w jakiej ilości pp. eksponenci nadesłać zamierzają — aby taż o wygodnem i należytem ich pomieszczeniu pomyśleć mogła.

Tuszy zaś komitet, że w chwili, gdy ważność i pożytek wystaw powszechnie już uznano, na brak współudziału oskarżać się nam nie przyjdzie — ile że Przemysł leżąc prawie w środku kraju, dla wszystkich niemal jedne przedstawia dogodności.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal.

Lwów, 9. lipca 1862.

Prezylujacy

Krasicki.

Zastępcę sekretarza J. Grelinger.

Wiadomości handlowe.

Stryj, 4. lipca. Na targach w obwodzie naszym były od 16. do 30. czerwca b. r. następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów: męc pszenicy od 3 zł. do 4 zł. 25 c.; żyta od 2 zł. 30 c. — 3 zł. 50 c.; jęczmienia 1 zł. 50 c. do 2 zł. 50 c.; owsa 1 zł. — 1 zł. 70 c.; hreczki 2 zł. 20 c. do 2 zł. 60 c.; kukurudzy 3 zł. — 3 zł. 60 c.; kartofli 1 zł. 20 c. do 2 zł.; cetnar siana 38 c. — 1 zł. 20 c.; sag drzewa twardego 4 zł. 20 c. — 9 zł. 50 c., miękkiego 2 zł. 90 c. — 7 zł. 50 c.; funt mięsa wołowego 10 — 14 c. i mas okowity 40 — 84 c. w. a. Nasienia koniczy i wełna nie było w handlu.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w II. połowie czerwca b. r. na targach w obwodzie żółkiewskim.

Miejscetargu:											
Belz		Lubaczów		Magierów		Rawa		Sokal		Żółkiew	
zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej											
Mec pszenicy	3 50	3 95	4 .	4 .	3 60	4 .					
„ żyta	1 80	2 18	2 25	2 45	1 85	2 40					
„ jęczmienia	1 70	1 80	2 .	2 15	1 70	2 .					
„ owsa	1 50	1 10	1 20	1 50	1 80	1 50					
„ grochu	2 .	2 .	2 .	2 .	2 .	2 .					
„ hreczki	2 50	2 42	2 50	2 62	2 73	2 50					
„ kukurudzy	1 .	1 .	1 .	1 .	1 .	1 .					
„ kartofli	1 .	1 10	1 .	1 20	1 .	1 10					
Cetnar siana	1 60	1 .	1 .	95	1 75	1 20					
„ wełny	30 .	30 .	30 .	30 .	30 .	30 .					
„ nasienia koniczy	7 .	7 46	6 .	6 .	5 60	9 .					
Sag drzewa twardego	6 .	4 35	4 .	4 50	5 20	6 40					
„ „ miękkiego	12 .	14 .	12 .	13 .	14 .	16					
Funt mięsa wołowego	50 .	60 .	40 .	44 .	38 .	48					
Mas okowity	50 .	60 .	40 .	44 .	38 .	48					

Ostatnie wiadomości.

Szczupłe są wiadomości z dzisiejszej poczt. Z Paryża dowiadujemy się tylko, że rząd francuski niemyśli wcale zarzuci politycznych planów swoich w Meksyku, lecz przeciwnie powiększa swój korpus ekspedycyjny na 50.000 ludzi i uzbraja flotę średniomorską, która ma również wyruszyć w jesieni do Meksyku. Zdaje się więc, że Cesarz Napoleon postanowił za jakąbądź cenę zdobyć ten kraj i utworzyć w nim rząd jeżeli nie monarchiczny, to przynajmniej odpowiedni swoim widokom.

W Warszawie niezatarło się jeszcze wrażenie po zamachu morderczym, który w ogóle całą ludność potępił. Zarządzone jednak od tego czasu surowsze środki ostrożności trwają dotąd, zamek Belwederski jest ze wszech stron obsadzony silną strażą, a sam Wielki Książę niewychodził jeszcze z domu od czasu zamachu. Także teatr zamknięto od tego dnia na czas dłuższy.

Stosunki serbskie polepszyły się nieco podług ostatnich wiadomości z Zemunia, a komisarz Porty pozostanie jeszcze jakiś czas w Belgradzie dla dalszych układów.

Nakoniec jest jeszcze wiadomość z Bukaresztu, że rząd rumuński od czasu zamordowania prezydenta ministrów wydał bardzo ostre rozporządzenia względem przebywającej w kraju różnorodnej emigracji, upatrując w niej niebezpieczną podniętę dla partii rewolucyjnej w kraju. I tak nakazano władzom krajowym niewydawać żadnemu emigrantowi mołdawsko-wołoskiego paszportu; cudzoziemcy niemający paszportów mają być wydaleny z kraju, a znaczną liczbę Polaków i Węgrów, opatrzonych w paszporta francuskie i włoskie, postanowiono internować w Berlacie i Tekuczu.

